

Kazimierz Szmyd

W kręgu myśli wychowawczej dla idei państwa i wartości narodowych : tradycje i aktualność zagadnienia

Nauczyciel i Szkoła 1 (8), 24-28

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kazimierz Szmyd

W kręgu myśli wychowawczej dla idei państwa i wartości narodowych (tradycje i aktualność zagadnienia)

Problematyka wychowania narodowego i państwowo-patriotycznego jest często obecnie przedmiotem dyskursu, raczej politycznego, aniżeli edukacyjnego, wyrażającego najczęściej skrajne stanowiska zwalczających się ugrupowań politycznych: narodowo-prawicowych, państwowo-patriotycznych, liberalnych i lewicowych. Wyrażane opcje i stanowiska podobnie jak w latach międzywojennych, tj. w czasach największej aktywności odłamu polskiej pedagogiki kulturowo-socjologicznej (J.S. Bystron, Z. Mysłakowski, F. Znaniński, H. Pohoska, A. Skwarczyński i inni), nie wykazują także i obecnie wystarczającej dążności do sformułowania racjonalnych pojęć na użytek współczesnej koncepcji kulturowej, światopoglądowej i edukacyjnej w tym zakresie. Chodzi tu o sformułowanie zespołu nowszej myśli przemawiającej do wyobrażeń i doświadczeń młodzieży na temat sensu współczesnego państwa, tradycji i perspektywy narodowej na tle dokonujących się procesów. A problem, jako się rzekło, jest ważny, istotny także z punktu widzenia kształtowania współczesnej tożsamości narodowej, niezbędnej identyfikacji z racjami państwa wobec proponowanej i realizowanej w systemach edukacji Europy zachodniej koncepcji tzw. „wielokulturowości”. Jest to wizja, czy też kulturowa „idea ojczyzn” w globalnym systemie ekonomii, komunikacji i instytucji o zasięgu światowym. W świecie, który z natury rzeczy narusza w dość powszechnej skali poczucie odrębności kulturowej, tradycji narodowej i utrwalone pojęcia dotyczące własnego państwa. Dbałość o te aspekty edukacyjno-wychowawcze w europejskich systemach oświatowych staje się nader widoczna.

Przytoczone argumenty i wynikające z nich przesłanki skłaniają do refleksji nad pewną częścią poglądów i zapatrywań tych pedagogów II Rzeczypospolitej, którzy poszukiwali niezwykle ważnego wtedy, a i dziś niezbędnego konsensusu wychowawczego w obszarze problematyki: państwo, patriotyzm, tradycja narodowa i tożsamość kulturowa Polaków. Doniosły staje się też ten problem z uwagi na niepokojący, zwłaszcza wśród młodzieży, deficyt wiedzy, niezbędnej wrażliwości emocjonalnej i aksjologicznej wobec współczesnej, własnej państwowości, poczucia tożsamości historycznej i kulturowej, świadomości narodowych racji politycznych

oraz myślenia w kategoriach moralno-obywatelskich. Stan ten objawia się najczęściej przyjmowaniem niejasnych, nieuwewnętrznionych przekonań, skrajnych postaw i reakcji albo też całkowitą obojętnością. Owocuje to płytkością myślenia o złożonej naturze życia zbiorowego, agresywnością zachowań, brakiem kultury demokratycznej i różnego rodzaju ksenofobiami. I nie chodzi tu o znaną dobrze z nieodległej przeszłości unifikację wszystkich poglądów, a o jej pogłębioną racjonalność i zdrową emocjonalność w myśl poglądów K. Sośnickiego, Z. Mysłakowskiego, a także M. Ziemnowicza¹. Nie wydaje się bowiem, że te wartości wychowawcze bezpowrotnie utraciły swoje znaczenie teleologiczne dla współczesnej i przyszłej szkoły.

M. Ziemnowicz obok K. Sośnickiego, Z. Mysłakowskiego, B. Nawroczyńskiego, J.S. Bystronia czy J. Chałasińskiego² należał do intelektualnie znaczącego kręgu pedagogów poszukujących dla tej teleologii wychowawczej gruntownych podstaw w dziedzinie psychologii, socjologii, odwołujących się do badań nad kulturą i społeczeństwem, poszukujących uzasadnień dla wychowania moralno-społecznego, obywatelsko-państwowego i narodowego.

W żywym sporze w okresie II Rzeczypospolitej wokół wychowania państwowego i narodowego M. Ziemnowicz należał do odłamu pedagogów i socjologów, którzy starali się przezwyciężyć sprzeczności i wyolbrzymione antynomie pomiędzy skrajnie zarysowanymi koncepcjami wychowania państwowego i narodowego. Poszukiwali oni możliwości racjonalnego godzenia tych dwóch opcji edukacyjnych na gruncie „ciągłości kulturowej”, „etosu”, „mitu” wspólnego doświadczenia historycznego i aktualnych zadań narodo-państwowych.

M. Ziemnowicz zgodnic z wyznawanym przez siebie umiarkowanym liberalizmem kulturowym, umysłowym i demokratycznym pojmowaniem celów i zadań edukacji, był w swoich poglądach pod wieloma względami emanacją wspomnianego środowiska intelektualno-pedagogicznego, nie tak oryginalną, ale ważną edukacyjnie, wskazywał bowiem, że właściwe rozumienie społecznego i kulturowego sensu wychowania jest niemożliwe bez uwzględnienia takiego założenia, iż na jego terenie muszą ścierać się różne ideologie i współzawodniczyć różnorodne tendencje, cele i założenia teleologiczne. Ale też sądził, iż można i należy poszukiwać wyważonej, racjonalnej wykładni, sprowadzonej do sensów i znaczeń kluczowych, podsta-

¹ Por. K. Sośnicki: *Podstawy wychowania państwowego*. Lwów 1933; Z. Mysłakowski: *Państwo a wychowanie*. Warszawa 1935; M. Ziemnowicz: *Problemy wychowania współczesnego*. Warszawa - Kraków 1929; Tenże: *Wychowanie narodowe czy państwowe i jego istota*. Kraków 1931; Tenże: *Wychowanie państwowe w szkole*. „Przegląd Pedagogiczny” 1931 z. 1.

² Por. J. Chałasiński: *Państwo i wychowanie*. „Kultura Pedagogiczna” 1933 z. 4-5; J.S. Bystron: *Wychowanie państwowe*. „Kultura Pedagogiczna” 1933 z. 2; F. Znaniecki: *Kultura państwa*. „Wiedza i Życie” 1936 r. z. 6-7.

wowych, a zwłaszcza życiowo czytelnych, psychologicznie zrozumiałych i społecznie weryfikowanych.

Możliwe i uprawnione jest sformułowanie w tym kontekście obiekcji dotyczącej odmienności minionego czasu historycznego i charakteru obecnej doby. Ale warto jednak, jak się wydaje, poszukiwać w tej opcji pedagogicznej podstawowych inspiracji, istotnych analogii dla ciągle nie rozwiązanych problemów wychowawczych na tym polu. Problematyka ta bowiem nie utraciła swej aktualności i żywotności. Wprost przeciwnie, po latach swoistej ambiwalencji w pedagogice i wychowaniu objawia się w sposób widoczny.

Wśród wielu zagadnień, które M. Ziemnowicz naświetlał w swoich publikacjach, na czołowe miejsce wysuwa się problematyka istoty celów i zadań edukacji w duchu ideałów wychowania dla kultury współżycia społecznego, idei państwowej i wartości narodowych. Przy czym będąc człowiekiem o umysłowości otwartej próbował zespałać w swoim programie pedagogicznym idee pedagogiki społecznej, filozofii realizmu i psychologii „nowego wychowania” w nazbyt holistyczną jednak konstrukcję pedagogiczną. Ale miała ona jego zdaniem zakreślać nowe horyzonty spełnień teorii pedagogicznej w edukacji szkolnej.

Pisał przed z górą pięćdziesięciu laty nader aktualnie brzmiące zdanie: „Stoimy wobec problemu przebudowy wychowania. Trudności piętrzące się przed nami zmuszają do powolnego tempa pracy, życie zaś nie cierpi próżni. (...) ostateczne decyzje, w jakimkolwiek zapadną one kierunku, muszą zdaniem M. Ziemnowicza poprzedzić głębokie, spokojne dyskusje”³.

Ogólnie rzecz ujmując prace, M. Ziemnowicza jako kompetentnego praktyka i organizatora oświaty o uzasadnionych aspiracjach teoretycznych w dziedzinie edukacji były ważnym głosem w dyskusji toczącej się wokół teleologicznych problemów wychowania dla współżycia społecznego. Dążył on do sformułowania takiego modelu pedagogicznego szkoły, który miałby się przyczyniać do pogłębienia i czytelnego ustanowienia jej celów i funkcji wychowawczych. Zadanie to na nowo stoi otworem, jako podstawowe wyzwanie dla zdefiniowania współczesnej tożsamości teleologicznej naszej szkoły. Chodzi zwłaszcza o korelację podstawowych celów indywidualnego rozwoju ucznia z uniwersalnymi, choć w jakimś sensie zmiennymi wartości kultury życia narodowego i państwowego. Interesująca także i dziś wydaje się genetyczna istota wychowania moralno-społecznego i państwowo-narodowego, oraz przyjęta przez niego hierarchia owych bytów edukacyjnych. Uważał on na podstawie analizy dziejów (zapewne zbyt arbitralnie), iż idee wychowania państwowego są pierwotne, narodowe zaś wtórne, późniejsze. Natomiast fundamentalnym w tamtym czasie, a i jak widać zagadnieniem nie najpełniej zinterpretowanym we współczesnej pedagogice, pozostając dalsze jego twierdzenie. Zgodnie z nim między

³ M. Ziemnowicz: *Problemy wychowania współczesnego*, cyt. wyd., s. 215–335.

obiema tymi ideami nie zachodzą istotne sprzeczności. Wychodził bowiem z założenia, że naród stanowi pewną całość, która „(...) kompleksem swoich idei działa dośrodkowo, natomiast państwo jako organizacja jest formą zewnętrzną, umożliwiającą istnienie i rozwój narodu”⁴.

Publikacje M. Ziemnowicza zawierają także wywody na temat podstawowych kategorii i pojęć dziś niedostatecznie ogarnianych przezrzystą refleksją pedagogiczną i odpowiednią operacjonalizacją w dziedzinie praktyki edukacyjnej. Dotyczą one ideału wychowawczego, pojęć związanych z państwem, narodem, społeczeństwem i sensem wychowania moralnego w nowej rzeczywistości opartej na demokracji politycznej i ekonomicznej, na założeniach wielokulturowości i różnorodności światopoglądowej. Zagadnienia te wymagają współczesnej reinterpretacji, także na podstawie dorobku przywołanej myśli pedagogicznej okresu międzywojennego. Wydaje się, że jej cenne walory teoretyczno-poznawcze i edukacyjne są niewątpliwe. Ani wtedy, ani później nie były przedmiotem poważniejszych analiz i wdrożeń edukacyjnych.

M. Ziemnowicz, jak też m.in. K. Sośnicki, Z. Mysłakowski, J.S. Bystron, moralność traktował jako wynik procesu życia społecznego i kultury. A więc w tym aspekcie „moralny” oznacza to samo co „społeczny”. Wskazuje więc na społeczny i perspektywny sens moralnego i społecznego rozwoju jednostki. Twierdził ponadto, że społeczny ideał wychowania nie kłóci się z wychowaniem religijnym, gdyż i ono w jego pojęciu dąży do podniesienia jednostki „ponad własne instynkty i indywidualny egoizm”.

Aktualne w dużej mierze wydają się poglądy tego środowiska pedagogów w obliczu współczesnych wizji i tendencji postmodernistycznego relatywizmu pojęć moralnych, przy jednoczesnej radykalizacji postaw narodowych i etniczno-religijnych, swoistej „balkanizacji” nastroju obecnego czasu. Wychowanie więc powinno być realizowane duchu tolerancji narodowej, państwowej, kulturowo-etnicznej, światopoglądowej i wyznaniowej. Aktualnie brzmi inna teza wychowawcza, zgodna z którą wychowanie do państwowości i egzystencji narodowej nie oznacza zaszczerpiania określonych doktryn ideologii społecznej, narodowej czy religijnej. Dodajmy, iż wychowanie dla współczesnego sensu państwa i narodu może być ugruntowane na trwalszym fundamencie niż nawet najwyszczehstronniejsze ideologie i doktryny grupowe. Jest nią cały dorobek i doświadczenie wielu formacji kulturowych, które pozwalają rozumnie rozwijać własny świat wartości, czerpiąc z siebie i dorobku innych kultur. Chodzi jednak o to, aby reformowana szkoła mogła i chciała w pełni urzeczywistniać te pożądane paradygmaty i niezbędne wzorce etyczno-społeczne i wychowawcze.

⁴ M. Ziemnowicz: *Wychowanie narodowe czy państwowe i jego istota*, cyt. wyd., s. 14-15

Naszą świadomość zbiorową ukształtowały procesy historyczne, na które złożyły się mistycyzm narodowy, później zaś fetysz i swoista idealizacja państwa w latach 30., uzasadniona duchem świeżo spełnionego odrodzenia, wzmacniana narastającym przeczuciem utraty państwa w obliczu zagrożenia wojennego, po wojnie zaś deprecjacja i zniekształcenie tego wymiaru wspólnoty. W tych okolicznościach dziejowych i ideologicznych, zatarciu uległo właściwe pojęcie państwa jako demokratycznej i emocjonalnej wartości wspólnej. Także obecnie nie dość wyraziście w pedagogice pogłębiany jest obraz państwa i społeczeństwa ucieleśniającego nową po transformacji jakość relacji: obywatel-państwo-życie publiczne-osobowa indywidualność. Chodzi więc o zdefiniowanie w teorii pedagogicznej i sformułowanie na użytek współczesnej praktyki edukacyjnej takich sensów i znaczeń, które kształtowałyby pożądane nastawienia jednostek i grup społecznych w myśleniu o państwie, ciągłości i przyszłości kultury narodowej. Z tych powodów pożądane wydaje się skonstruowanie na użytek edukacji w zreformowanej szkole takich sekwencji programowych, które by obejmowały problematykę współczesnego państwa, kultury obywatelskiej i politycznej, zagadnienia świadomości narodowej w kontekście uniwersalnej kultury europejskiej, jej przemian i perspektyw rozwoju. Służyłoby to przelamywaniu narosłych stereotypów i negatywnych konotacji wokół aksjologii takich pojęć jak: idea państwa, wartości narodowe, tradycja, pamięć zbiorowa, wartości uniwersalne, sens patriotyzmu, identyfikacja państwowa i narodowa, Europa ojczyzna, różnorodność kulturowa i wiele innych.

Z tych wszystkich powodów zaprezentowana warstwa myśli wychowawczej kulturowo-socjologicznego odłamu pedagogiki II RP, którą reprezentowali M. Ziemiński, Z. Mysłakowski, K. Sośnicki, J. Chałasiński, J.S. Bystron i inni, zasługuje, jak się wydaje, na współczesną rekonstrukcję. Dodajmy, myśli nie odczytanej w pełni i nie spożytkowanej w edukacji, zarówno w okresie międzywojennym, powojennym, a także w czasie obecnych przemian ustrojowo-społecznych.